



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
ZESPÓŁ REALIZACJI 00 - 503 W A R S Z A W A
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17 TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET: <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/1/1/96

- **PRZYCZYNY PORAŻKI LECHA WAŁĘSY
I SUKCESU ALEKSANDRA KWAŚNIEWSKIEGO**
- **OPINIE O ORZECZENIU SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWIE
WAŻNOŚCI WYBORÓW PREZYDENCCKICH**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, STYCZEŃ '96

PRZYCZYNY PORAŻKI LECHA WAŁĘSY I SUKCESU ALEKSANDRA KWAŚNIEWSKIEGO

Dlaczego Lech Wałęsa przegrał wybory? To pytanie zadaje sobie wielu Polaków, szczególnie ci, którzy w wyborach oddali na niego swój głos. Respondenci proszeni o wskazanie przyczyn porażki byłego prezydenta zwracali uwagę na bardzo różne kwestie, lecz - co charakterystyczne - raczej nie upatrywali ich w okolicznościach zewnętrznych, skupiając się przede wszystkim na negatywnych cechach samego kandydata, jego dotychczasowej polityki i kampanii wyborczej¹.

		CBOS
Z jakich powodów, Pana(i) zdaniem, Lech Wałęsa przegrał wybory? Rozkład odpowiedzi na pytanie otwarte.		
Negatywne cechy charakteru i sposobu bycia - brak kultury, pycha, arogancja, konfliktowość, nietolerancja itp.	39%	
Negatywna ocena dotychczasowych dokonań na stanowisku prezydenta, niespełnienie obietnic wyborczych, brak troski o obywateli, odpowiedzialność za pogorszenie warunków życia	32%	
Przegrana jako efekt debat telewizyjnych - nieodpowiedniego zachowania, stylu i treści wypowiedzi	23%	
Negatywna ocena przebiegu kampanii wyborczej, lekceważenie wyborców, niedocenywanie przeciwnika	12%	
Negatywna ocena stylu działalności politycznej i sprawowania władzy, destabilizowanie sytuacji politycznej, chaotyczność, nieobliczalność posunięć	12%	
Brak kompetencji, brak wykształcenia	10%	
Zbytne zaangażowanie się Kościoła w kampanię, zbyt bliskie związki kandydata z Kościołem	7%	
Wina leży po stronie społeczeństwa - sfrustrowanego, niewyrobionego politycznie, uwiedzionego obietnicami kontrkandydata	7%	
Brak współpracy z prawicą, zniszczenie własnego zaplecza politycznego	5%	
Zbyt wielu kandydatów prawicy, zbyt małe poparcie ze strony innych kandydatów prawicy	4%	
Nadmiernie eksploatowany wątek rozliczeń z przeszłością	3%	
Negatywne opinie o posunięciach Wałęsy jako prezydenta w konkretnych dziedzinach (gospodarka, polityka zagraniczna)	3%	
Umożliwienie komunistom osiągnięcia przewagi na scenie politycznej	2%	
Brak programu	2%	
Sfalszowano wybory, popełniono oszustwo	1%	
Wyjaśnienia ogólnikowe	3%	

¹ Badanie „Omnibus” przeprowadzono w dniach 24-29 listopada '95 na reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski (N = 1175).

Można powiedzieć, że w opinii ankietowanych Lech Wałęsa przegrał „na własne życzenie”. Jako decydujące przyczyny jego porażki postrzegane są bowiem przede wszystkim negatywne cechy jego osobowości i sposobu bycia, definiowane przez badanych w kategoriach arogancji, pychy, zbytnej pewności siebie i braku odpowiedniej dla piastowanego urzędu kultury i obycia. Negatywnie oceniony został również jego styl sprawowania władzy, mający związek z cechami osobowościowymi prezydenta. Natomiast zdaniem niemal co czwartego spośród ogółu badanych przegrana Wałęsy była bezpośrednim efektem telewizyjnych debat poprzedzających II turę wyborów, w których prezydent zachowywał się niestosownie i - ogólnie rzecz biorąc - wypadł słabo.

Co trzeci ankietowany oskarża byłego prezydenta o niespełnienie obietnic składanych w trakcie poprzedniej kampanii, część spośród tych osób wręcz obarcza Lecha Wałęsę osobistą odpowiedzialnością za pogorszenie warunków życia społeczeństwa. Niespełnienie przyrzeczeń wyborczych - stanowiące zdaniem respondentów istotny czynnik wpływający na niepowodzenie w kolejnych wyborach - powinno być swego rodzaju przestrogą dla nowo wybranego prezydenta, który w swej kampanii nie szczędził obietnic pod adresem różnych grup społecznych. Jak wskazują badania, znaczna część wyborców poważnie traktuje tego rodzaju zobowiązania, oczekując ich realizacji w praktyce. Ceną za odstąpienie od - często niemożliwych do spełnienia - wyborczych obietnic może być utrata popularności i poparcia.

Jak wspomniano wcześniej, stosunkowo niewiele osób dopatruje się przyczyn porażki Wałęsy w czynnikach zewnętrznych, niezależnych od niego. Jedynie 7% respondentów uważa, że winę ponosi społeczeństwo - niewyrobione politycznie, nie umiejące właściwie ocenić sytuacji, sfrustrowane i omamione przez Kwaśniewskiego. Tylko 4% badanych uznaje za przyczynę niepowodzenia fakt, że w wyborach brało udział zbyt wielu kandydatów prawicy, a ci, którzy przegrali w I turze, w II nie udzielili Wałęsie dość silnego poparcia. Jedynie co setny badany uważa, że były prezydent przegrał, bo sfalszowano wybory.

W nieco odmienny sposób przyczyny przegranej Lecha Wałęsy postrzegają jego wyborcy oraz osoby, które w II turze poparły jego konkurenta. Ci, którzy oddali swój głos na byłego prezydenta, jako powody jego porażki wskazywali częściej niż wyborcy Kwaśniewskiego na niewłaściwy przebieg kampanii i zbyt krótki okres jej trwania, brak

porozumienia z prawicą, zbyt dużą liczbę kandydatów prawicy i za małe poparcie z ich strony w II turze wyborów, nierozliczenie komunistów oraz prowadzoną przez Wałęsę politykę popierania "lewej nogi". Częściej również winą za przegraną swego kandydata obarczali społeczeństwo - niewyrobione politycznie, źle oceniające sytuację. Natomiast wyborcy Kwaśniewskiego częściej wymieniali jako przyczynę porażki Wałęsy niespełnienie przez niego obietnic składanych w czasie poprzedniej kampanii, obarczali go odpowiedzialnością za pogorszenie warunków życia, krytykowali jego styl działania politycznego i cechy osobowościowe, zarzucali mu brak wykształcenia i kompetencji do sprawowania urzędu prezydenta. Znacznie częściej niż ogół respondentów upatrywali przyczyn porażki Wałęsy w zbyt dużym zaangażowaniu się Kościoła w jego kampanię wyborczą.

Uzupełnieniem rozważań o przyczynach porażki wyborczej Lecha Wałęsy są poglądy badanych na temat czynników, które umożliwiły sukces jego kontrkandydatowi. Co sprawiło, że Aleksander Kwaśniewski zwyciężył w rywalizacji o urząd prezydenta?

	CBOS
Dlaczego, Pana(i) zdaniem, Aleksander Kwaśniewski wygrał wybory prezydenckie?	
Ze względu na program, poglądy, obietnice wyborcze	35%
Pozytywna ocena kampanii wyborczej i wystąpienia w przedwyborczych debatach telewizyjnych	30%
Do jego zwycięstwa przyczynił się Lech Wałęsa (swoim postępowaniem w czasie sprawowania urzędu lub w kampanii wyborczej, wybór Kwaśniewskiego był alternatywny dla źle ocenianej prezydentury Wałęsy)	19%
Kompetencje, wiedza, doświadczenie, mądrość	14%
Kultura, obycie	14%
Dobra prezencja	11%
Pozytywne cechy osobowości i charakteru	11%
Poparcie młodzieży	9%
Wygrana jako efekt kłamstwa, oszustwa, nieuczciwości	7%
Poparcie innych, konkretnie wymienionych grup społecznych	4%
Lepsze zaplecze polityczne, sprawny aparat partyjny, struktury	4%
Winne jest społeczeństwo, nie pamiętające o przeszłości i niewyrobione politycznie	2%
Wygrana jako efekt rozbicia prawicy, obozu postsolidarnościowego	2%
Wyjaśnienia ogólnikowe	7%

W opinii ogółu ankietowanych Aleksander Kwaśniewski wygrał wybory przede wszystkim dzięki umiejętnie prowadzonej kampanii wyborczej - dobrze przyjmowanym przez społeczeństwo hasłom i poglądom, umiejętnościom korzystnego zaprezentowania się w mediach i elokwencji. Nie bez znaczenia była również dobra prezencja Kwaśniewskiego - zarówno jego atrakcyjny wygląd, jak i kultura osobista. Dla znaczącej części respondentów istotne znaczenie miał również fakt postrzegania kandydata jako polityka wykształconego, kompetentnego, odznaczającego się pozytywnymi cechami osobowości i charakteru.

Niemal co piąty spośród ogółu badanych wyraża pogląd, że do zwycięstwa Aleksandra Kwaśniewskiego w istotny sposób przyczynił się swoim postępowaniem Lech Wałęsa - zarówno w czasie sprawowania urzędu, jak i w trakcie kampanii wyborczej.

Jedynie 7% badanych uznało, że Kwaśniewski został prezydentem w wyniku nieuczciwości i oszustwa, natomiast 2% respondentów krytykuje tych, którzy poparli go w wyborach zapominając o przeszłości.

Podobnie jak w przypadku opinii o powodach porażki Lecha Wałęsy, oceny przyczyn sukcesu Aleksandra Kwaśniewskiego istotnie różnicują wyborców obu pretendentów do urzędu prezydenckiego. Osoby, które w II turze wyborów poparły Aleksandra Kwaśniewskiego, w większym stopniu wiążą sukces swego kandydata z jego przymiotami osobistymi - kompetencjami, wiedzą, kulturą, pozytywnymi cechami charakteru, dobrą prezencją. Częściej również wyrażają opinię, że ich kandydat wygrał, gdyż ludzie mieli dość jego poprzednika, który był złym prezydentem. Wyborcy Lecha Wałęsy mówiąc o przyczynach sukcesu jego przeciwnika w znacznie mniejszym stopniu biorą pod uwagę jego walory osobiste. Natomiast częściej skłonni są łączyć sukces Kwaśniewskiego z jego dobrze prowadzoną kampanią wyborczą, umiejętnością korzystnego zaprezentowania się w mediach i lepszym zapleczem politycznym. W wypowiedziach osób, które w II turze poparły Lecha Wałęsę, daje się zauważyć pewne rozgoryczenie z powodu wyniku wyborów. Wskazuje na to fakt, że respondenci ci częściej krytykują społeczeństwo, które - z braku rozeznania politycznego - dokonało 19 listopada niewłaściwego wyboru. W tej grupie badanych znacznie więcej zwolenników zyskuje również pogląd, że Aleksander Kwaśniewski wygrał dzięki nieuczciwości i oszustwu.



Podsumowując należy jeszcze raz podkreślić różnice w ocenach przyczyn sukcesu Aleksandra Kwaśniewskiego i porażki Lecha Wałęsy dzielące wyborców obu kontrkandydatów do fotela prezydenckiego. W wypowiedziach zwolenników Kwaśniewskiego wyraźnie pobrzmiewa zadowolenie poparte przekonaniem, że zwyciężył "lepszy" kandydat, przede wszystkim dzięki zaletom swego umysłu i charakteru. Osoby, które w II turze wyborów oddały głos na Wałęsę, skłonne są upatrywać zarówno przyczyn jego porażki, jak i sukcesu Kwaśniewskiego raczej w czynnikach zewnętrznych. Jest to poniekąd zrozumiałe, trudno bowiem spodziewać się, aby wyborcy byłego prezydenta zgodnie twierdzili, że ich kandydat przegrał, ponieważ był "gorszy" od konkurenta. Pomniejszając rangę kandydata podważaliby tym samym sens swej decyzji wyborczej.

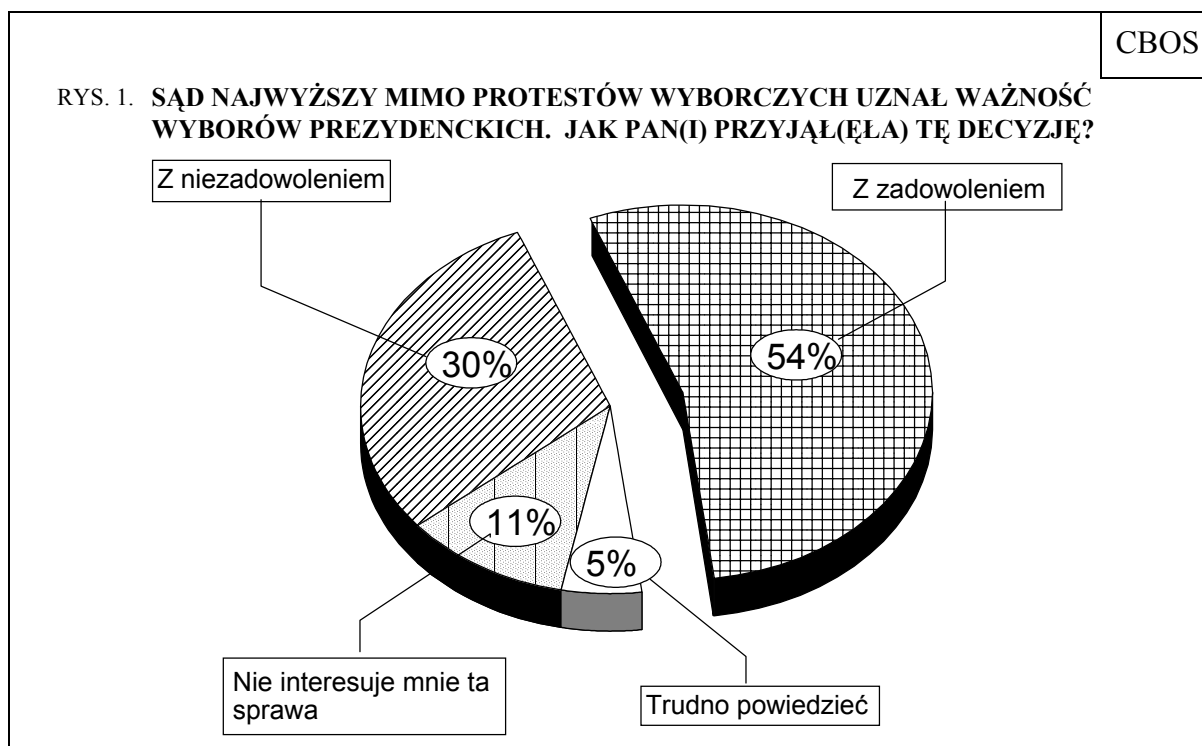
Warto wspomnieć, że mimo licznych kontrowersji wokół wyniku głosowania stosunkowo niewielu wyborców Lecha Wałęsy podziela pogląd, że Aleksander Kwaśniewski zawdzięcza zwycięstwo nieuczciwości czy wręcz sfalszowaniu wyborów. Jeszcze bardziej znamienne jest, że wśród tych, którzy głosowali na kandydata SLD, nie ma w zasadzie osób zgadzających się z taką opinią. Wyborcy Kwaśniewskiego postrzegają jako mało istotny dla jego zwycięstwa stawiany mu zarzut mijania się z prawdą, a więc - jak można sądzić - nie czują się przez niego oszukani. Zatem rozstrzygnięcie kwestii wykształcenia kandydata jeszcze przed II turą wyborów nie wpłynęłoby przypuszczalnie w istotny sposób na ich ostateczny wynik.

OPINIE O ORZECZENIU SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWIE WAŻNOŚCI WYBORÓW PREZYDENCCKICH

Po rozpatrzeniu wielu tysięcy protestów w ostatecznym werdykcie Sąd Najwyższy uznał wybory prezydenckie za ważne. Jak przyjęli tę decyzję wyborcy¹?

ZADOWOLENI CZY NIEZADOWOLENI Z DECYZJI SN?

Ponad połowa respondentów przyjęła orzeczenie SN z zadowoleniem. Co trzeci spośród badanych odniósł się do niego z niechęcią, a co dziesiąty twierdził, że sprawa ta w ogóle go nie interesuje.



Spośród zmiennych społeczno-demograficznych czynnikiem w największym stopniu różnicującym stosunek do orzeczenia SN jest samoidentyfikacja polityczna. Powszechne jest zadowolenie z decyzji SN wśród osób deklarujących lewicowe poglądy polityczne.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (67) zrealizowano w dniach 10-13 grudnia ‘95 na ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski (N = 1256).

Tabela 1. Związek między stosunkiem do orzeczenia w sprawie ważności wyborów a samoidentyfikacją polityczną

w procentach

Orientacja polityczna	Jak przyjął(ęła) Pan(i) decyzję SN?			
	z zadowoleniem	z niezadowoleniem	brak zainteresowania	trudno powiedzieć
Lewica	95	1	2	2
Centrum	66	11	18	5
Prawica	22	30	44	5
Trudno powiedzieć	55	10	27	8

Z decyzji SN zadowoleni są również - choć w mniejszym stopniu - respondenci identyfikujący się z centrum sceny politycznej. Natomiast wynik wyborów najczęściej przyjęli z niechęcią badani o orientacji prawicowej. Co ciekawe jednak, w tej grupie największą część stanowią osoby deklarujące brak zainteresowania omawianą kwestią.

Zadowolenie bądź niezadowolenie z orzeczenia SN związane jest - co oczywiste - z poparciem udzielonym jednemu z kandydatów w II turze wyborów.

Tabela 2. Związek między stosunkiem do orzeczenia SN a głosowaniem w II turze wyborów

w procentach

Na kogo głosował(a) Pan(i) w II turze wyborów?	Jak przyjął(ęła) Pan(i) decyzję SN?			
	z zadowoleniem	z niezadowoleniem	brak zainteresowania	trudno powiedzieć
Na Aleksandra Kwaśniewskiego	93	2	5	1
Na Lecha Wałęsę	15	34	46	6

Stosunek do orzeczenia SN wydaje się szczególnie interesujący w przypadku osób, które 19 listopada udzieliły poparcia Lechowi Wałęsie. Tylko co trzecia spośród nich przyjęła orzeczenie z niezadowoleniem. Blisko połowa elektoratu Wałęsy deklaruje brak

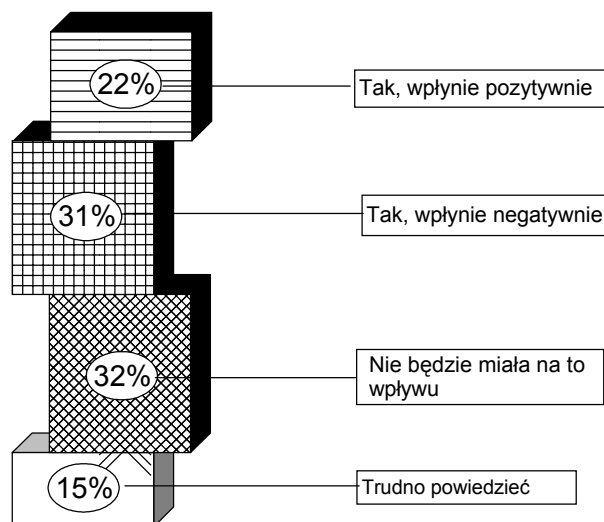
zainteresowania kwestią ustalenia ważności wyborów, a 15% osób w tej grupie odniosło się do orzeczenia SN z zadowoleniem. Dane te wskazują, że dla wielu wyborców Wałęsy charakterystyczna jest słaba identyfikacja z popieranym kandydatem, co potwierdza istnienie i stosunkowo szeroki zasięg zjawiska głosowania taktycznego w przypadku tego elektoratu.

Wyborcy Aleksandra Kwaśniewskiego powszechnie wyrażają zadowolenie z orzeczenia Sądu Najwyższego uznającego ważność wyborów. Można zatem sądzić, że nie czują się oszukani przez swojego kandydata. Spośród tych, którzy w II turze wyborów poparli Kwaśniewskiego, jedynie 2% przyjęło werdykt SN z niezadowoleniem. Można założyć, że są to właśnie te osoby, które w przypadku unieważnienia wyborów przeniosłyby swoje głosy na kontrkandydata lub zrezygnowały z uczestnictwa w głosowaniu. Jednak - jak wskazują obliczenia - zarówno ich ewentualna absencja, jak i przeniesienie poparcia nie wpłynęłyby na zmianę ostatecznego wyniku wyborów, choć zmniejszyłoby i tak niewielki dystans dzielący obu kandydatów.

OCENA WPŁYWU ORZECZENIA SĄDU NAJWYŻSZEGO NA OPINIE O POLSCE

Konflikt wokół prawomocności wyniku wyborów prezydenckich odbił się szerokim echem na świecie. W mediach cytowano wypowiedzi zagranicznych komentatorów na temat możliwego wpływu tych wydarzeń na pozycję Polski w świecie. Rozważano, jakie reperkusje dla naszego kraju może wywołać fakt unieważnienia wyborów oraz podawania w wątpliwość wyników głosowania. Interesowało nas, czy - zdaniem badanych - decyzja ta wpłynie w jakiś sposób na opinie o Polsce.

RYS. 2. CZY, PANA(I) ZDANIEM, DECYZJA SĄDU NAJWYŻSZEGO WPŁYNIE CZY TEŻ NIE WPŁYNIE NA OPINIE O POLSCE W ŚWIECIE?



Zdaniem jednej trzeciej ankietowanych, decyzja Sądu Najwyższego uznająca wybory za ważne nie będzie miała wpływu na opinie o Polsce. Jednak spośród osób uznających ten fakt za istotny, większa część skłania się ku pogładowi, że jego wpływ będzie niekorzystny.

Stanowiska respondentów wobec wpływu orzeczenia SN na opinie o Polsce związane są przede wszystkim z faktem poparcia w II turze wyborów konkretnego kandydata.

Tabela 3. Związek między preferencjami w II turze wyborów a oceną wpływu orzeczenia SN na opinie o Polsce w świecie

w procentach

Na kogo głosował(a) Pan(i) w II turze wyborów?	Czy, Pana(i) zdaniem, decyzja Sądu Najwyższego wpłynie czy też nie wpłynie na opinie o Polsce w świecie?			
	tak, wpłynie pozytywnie	tak, wpłynie negatywnie	nie będzie miała na to wpływu	trudno powiedzieć
Na Aleksandra Kwaśniewskiego	35	13	42	11
Na Lecha Wałęsę	7	55	25	12

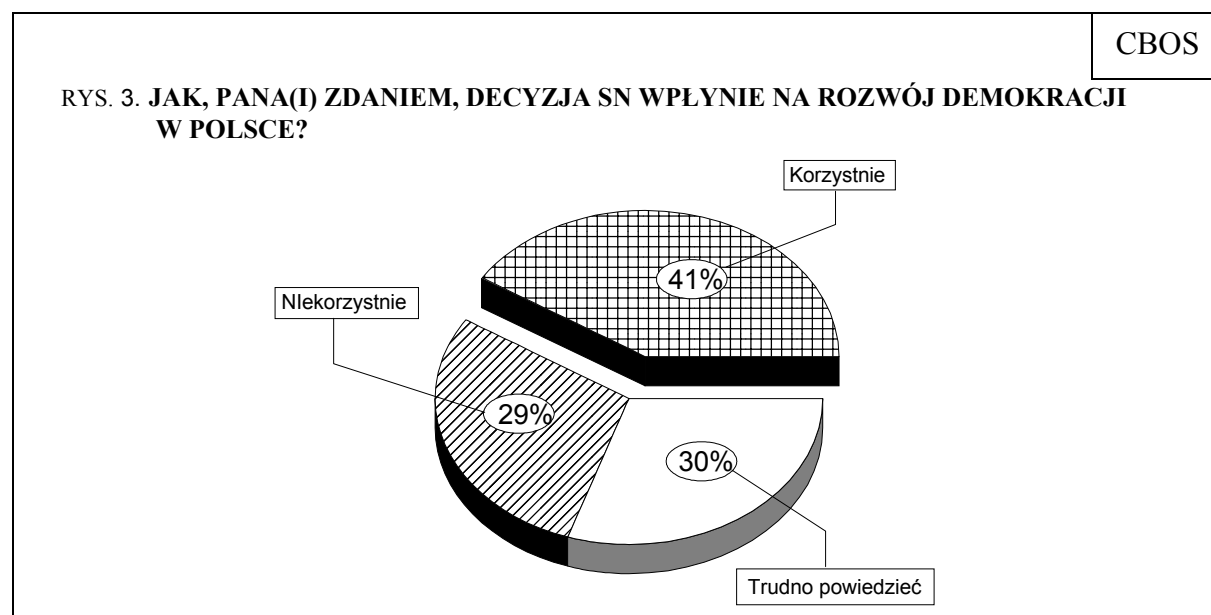
Wydaje się, że wyborcy Aleksandra Kwaśniewskiego skłonni są do bagatelizowania wpływu orzeczenia SN na opinie, jaką nasz kraj cieszy się wśród zagranicznych partnerów. Wskazuje na to fakt, że największa część jego elektoratu podziela pogląd, iż orzeczenie to nie

będzie miało żadnego wpływu na opinie o Polsce. W zadowolonym z wyniku wyborów elektoracie zwycięzcy więcej niż co trzecia osoba sądzi, że decyzja SN wpłynie pozytywnie na obraz naszego kraju w świecie. Wśród tych, którzy 19 listopada udzielili poparcia Lechowi Wałęsie, przeważa odmienne zdanie - o tym, że orzeczenie SN przyczyni się do pogorszenia opinii o Polsce przekonany jest więcej niż co drugi respondent w tej grupie. Znacznie mniej osób sądzi również, że wydarzenie to nie będzie miało żadnego wpływu na pozycję naszego kraju na arenie międzynarodowej, a o pozytywnym jego oddziaływaniu przekonanych jest tylko 7% wyborców Wałęsy.

Ocena wpływu orzeczenia SN uznającego ważność wyborów zależy od orientacji politycznej oceniającego. Osoby identyfikujące się z opcją lewicową częściej niż przeciętnie skłonne są dostrzegać pozytywny wpływ orzeczenia na opinie o Polsce lub w ogóle negują jego istnienie. O negatywnym oddziaływaniu decyzji częściej niż ogół badanych przekonani są ankietowani określający swoje poglądy polityczne jako prawicowe.

OPINIE O WPŁYWIE ORZECZENIA SĄDU NAJWYŻSZEGO NA ROZWÓJ DEMOKRACJI W POLSCE

Mimo protestów wyborczych Sąd Najwyższy uznał wybory prezydenckie za ważne. Czy decyzja ta wpłynie w jakiś sposób na rozwój demokracji w Polsce?



Oceniając wpływ orzeczenia SN na rozwój demokracji w Polsce, największa część badanych (41%) podziela przekonanie, że będzie on korzystny. Jednak wiele osób (trzy na dziesięć) wyraża przeciwną opinię. Tyle samo respondentów nie potrafi ustosunkować się do tej kwestii. Może się zatem wydawać, że - generalnie rzecz biorąc - w opinii ankietowanych decyzja Sądu Najwyższego sankcjonuje demokratyczny wybór dokonany przez społeczeństwo. Jednakże analiza opinii badanych w zależności od ich preferencji w II turze wyborów (wyrażających się w oddaniu głosu na jednego z dwóch kandydatów) wskazuje, że korzystny wpływ orzeczenia SN na rozwój demokracji dostrzegają przede wszystkim zwolennicy Aleksandra Kwaśniewskiego.

Tabela 4. Związek między preferencjami w II turze wyborów a oceną wpływu orzeczenia SN na opinie o Polsce w świecie

w procentach

Na kogo głosował(a) Pan(i) w II turze wyborów?	Jak, Pana(i) zdaniem, decyzja Sądu Najwyższego wpłynie na rozwój demokracji w Polsce?		
	korzystnie	niekorzystnie	trudno powiedzieć
Na Aleksandra Kwaśniewskiego	65	8	27
Na Lecha Wałęsę	17	58	25

W elektoracie Lecha Wałęsy tylko co szósty wyborca uważa, że decyzja Sądu Najwyższego uznająca ważność wyborów prezydenckich wpłynie korzystnie na rozwój demokracji w naszym kraju. Ponad połowa osób w tej grupie wyraża przeciwny pogląd.

Podobnie jak w kwestii wpływu orzeczenia na międzynarodową opinię o Polsce, tak i w tym przypadku poglądy ankietowanych istotnie różnicuje samoidentyfikacja polityczna. O pozytywnym oddziaływaniu decyzji SN na rozwój demokracji w Polsce przekonane są w większym stopniu osoby o orientacji lewicowej, natomiast odmiennego zdania są najczęściej respondenci określający swoje poglądy jako prawicowe.



Podsumowując należy podkreślić, że stosunek do decyzji Sądu Najwyższego uznającej ważność wyborów prezydenckich, ocena jej wpływu na rozwój demokracji w naszym kraju oraz obraz Polski w świecie są ściśle uzależnione od preferencji w II turze wyborów. Istnieją zatem dwa, dość rozbieżne sposoby postrzegania tych kwestii. Nieco upraszczając można powiedzieć, że ci, którzy 19 listopada oddali głos na Aleksandra Kwaśniewskiego, są zadowoleni z orzeczenia SN i nie dostrzegają jego negatywnego oddziaływania zarówno na obraz Polski w świecie, jak i na rozwój naszej demokracji. Elektorat Lecha Wałęsy, raczej niezadowolony z decyzji SN, w większym stopniu podziela pogląd, że może ona niekorzystnie wpłynąć na opinie o naszym kraju i procesy demokratyczne.